Blisko 10 lat temu, kiedy po raz pierwszy chwyciłem jedną z najważniejszych dla mnie książek – **Tchnienie Daru**, dziennik brata Christophe'a, momentalnie w swoim sercu beatyfikowałem mnichów z Tibhirine. Od tamtej pory stali się moimi **Przyjaciółmi**. Towarzyszami mniszej drogi. Dziś zostają włączeni przez Kościół w poczet błogosławionych. Już nie tylko w sercu, ale i na ustach mogę przyzywać ich orędownictwa. Błogosławieni **Męczennicy Miłości**
z Tibhirine – módlcie się za nam.

Całość (pasjonującą) można przeczytać *TUTAJ* .

Polecam całą stronę - na prawym marginesie jest link: ***Ojciec Mateusz ocd***